



Sygn. akt IV CK 358/04

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSA Elżbieta Strelcow (sprawozdawca)

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa Banku [...]SA
przeciwko BankowiP. SA
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 15 grudnia 2004 r.,
kasacji strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 grudnia 2003 r., sygn. akt [...],

zmienia zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 lutego 2003 roku w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od Banku [...]Spółki Akcyjnej na rzecz BankuP. Spółki Akcyjnej kwotę 44.595,60 (czterdzieści cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i 60/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadnienie

Bank [...]Spółka Akcyjna domagał się zasądzenia od BankuP. Spółki Akcyjnej kwoty 305 955,47 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2000 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że tytułem umowy cesji nabył od E. Spółki Akcyjnej jej wierzytelność wobec BP. z tytułu zapłaty za wykonane roboty budowlane. Pozwany początkowo dokonywał wpłat należności, odmówił jednak zapłaty kwoty dochodzonej pozwem twierdząc, że do należności tej rości też sobie pretensje syndyk masy upadłości E. S.A. wobec czego wpłacił należność do depozytu sądowego.

Pozwany BP. wnosił o oddalenie powództwa twierdząc, że złożenie do depozytu sądowego kwoty spornej znajdowało podstawę w treści art. 467 k.c.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2003 roku Sąd Okręgowy w G. uwzględnił powództwo zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną należność wraz z odsetkami i kosztami procesu w kwocie 35 307 złotych.

Wyrok ten oparty został na ustaleniu, że E. S.A. zawarł z pozwanym BP. w dniu 20 marca 2000 roku umowę Nr [...]9/ o roboty budowlane w budynku pozwanego położonym w G. przy ulicy O. Wynagrodzenie za ustalone w umowie etapy robót miało być płatne w terminie 21 dni od daty doręczenia pozwanemu faktury. W dniu 19 czerwca 2000 roku E. S.A. zawarł z powodowym Bankiem umowę kredytu bankowego. Na zabezpieczenie spłaty tego kredytu tego samego dnia zawarta została między kredytodawcą a kredytobiorcą umowa przelewu wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane wykonywane na rzecz pozwanego do kwoty 3 968 000,64 złotych. Powód zawiadomił pozwanego o dokonanej cesji, a pozwany zobowiązał się do przekazywania na wskazany rachunek bankowy kwoty łącznej 3 765 857,65 złotych. W dniu 13 września 2000 roku komornik sądowy zajął wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonywane przez E S.A. na rzecz pozwanego roboty, na wniosek T. Spółka z o.

o., a w dniu 18 września 2000 roku pozwanemu doręczone zostały zajęcia tej samej wierzytelności dokonane przez ZUS na mocy pięciu tytułów wykonawczych.

W odpowiedzi na pismo powoda wzywające pozwanego do zapłaty należności za wykonane przez E S.A. etapy robót, pozwany powiadomił pisemnie powoda o dokonanych zajęciach i wezwał do podjęcia stosownych kroków prawnych, wskazując, iż zaistniała sytuacja uniemożliwia mu dokonanie przelewu dłuższej sumy.

W dniu 10 listopada 2000 roku Sąd Rejonowy w G., po rozpoznaniu wniosku z dnia 3 października 2000 roku ogłosił upadłość E. S.A. wobec czego postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko upadłemu zostały umorzone. Powodowy Bank złożył wniosek o wyłączenie z masy upadłości E. S.A. jego wierzytelności z tytułu zapłaty za roboty budowlane wykonywane na rzecz pozwanego na podstawie umowy Nr [...]9. Syndyk masy upadłości E. S.A. nie kwestionował prawa powoda do nabytej w drodze cesji wierzytelności upadłego w kwocie 305 955,47 złotych, ale sędzia komisarz wniosek powoda oddalił, zakazując też syndykowi podejmowania czynności obciążających w stosunku do tej wierzytelności.

W dniu 12 kwietnia 2001 roku pozwany złożył do Sądu Rejonowego w G. wniosek o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego kwoty 305 985,47 złotych stanowiącej wynagrodzenie za wykonane przez upadłego roboty budowlane powołując się na fakt istnienia sporu co do tego, kto jest wierzycielem – powód czy syndyk masy upadłości E. S.A. oraz wskazując, że wypłata należności nastąpi pod warunkiem przestrzegania prawomocnego wyroku rozstrzygającego spór o wierzytelność. Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 13 grudnia 2001 roku wniosek uwzględnił.

Przy tych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że zawarta przez powoda z E. S.A. umowa przelewu wierzytelności na zabezpieczenie jest ważna, a w szczególności, bez wpływu na jej ważność pozostaje fakt ogłoszenia upadłości zwykłej wierzytelności, z uwagi na treść art. 53 § 2 prawa upadłościowego. W myśl tego przepisu bezskutecznym w stosunku do masy upadłości jest jedynie zabezpieczenie długu jeszcze niepłatnego, dokonane przez upadłego w ciągu

dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, podczas gdy zabezpieczenia długu E. S.A. wobec powoda dokonano na ponad trzy miesiące przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. W tym stanie Sąd Okręgowy uznał, że o zasadności roszczenia powoda decyduje ocena, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego było ważne.

Rozstrzygając tą kwestię Sąd Okręgowy wskazał, iż dla stwierdzenia, że dłużnik wskutek złożenia świadczenia do depozytu sądowego zwolnił się ze zobowiązania, konieczne jest wykazanie dwóch przesłanek, tj. ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego oraz utrata przez dłużnika prawa do odebrania świadczenia z depozytu. W ocenie Sądu Okręgowego żadna z tych przesłanek nie została spełniona. Złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu nie było ważne, bo zdaniem Sądu Okręgowego przedmiot świadczenia nie był sporny. Pozwany nie miał wątpliwości co do ważności umowy przelewu, syndyk masy upadłości także umowy nie kwestionował a fakt, że zwrócił się do pozwanego o wypłatę przedmiotowej wierzytelności, jak też decyzja o odmowie jej wyłączenia z masy upadłości podjęta przez sędziego komisarza, nie świadczą zdaniem Sądu Okręgowego o istnieniu sporu o tą wierzytelność. Pismo syndyka masy upadłości skierowane do pozwanego o wypłatę na rzecz masy upadłości kwoty dochodzonej pozwem świadczy - wedle Sądu Okręgowego - jedynie o wątpliwościach co do tego, kto jest wierzycielem a nie o sporze co do tej wierzytelności. Składanie w tych warunkach świadczenia do depozytu sądowego było zdaniem Sądu Okręgowego bezprzedmiotowe, zwłaszcza, że w ocenie Sądu, sugerowane przez pozwanego powództwo przeciwko syndykowi masy upadłości, podlegałoby oddaleniu.

Nadto zdaniem Sądu Okręgowego, niezależnie od oceny ważności złożenia świadczenia do depozytu sądowego, oddalenie powództwa o świadczenie nie znajduje uzasadnienia w sytuacji, gdy dłużnik przedmiot świadczenia może odebrać z depozytu. W myśl art. 469 § 1 k.c. dłużnik może odebrać przedmiot świadczenia z depozytu dopóki wierzyciel nie zażądał wydania. Dłużnik zostaje zatem zwolniony ze zobowiązania dopiero z chwilą utraty prawa do odebrania świadczenia. Pozwany prawa tego nie utracił, złożenie do depozytu sądowego nie było ważne z uwagi na nieistnienie sporu, kto jest wierzycielem, a wobec tego Sąd Okręgowy na podstawie

art. 647 k.c. w zw. z art. 658 k.c. i art. 509 k.c. powództwo uwzględnił, a o kosztach postępowania orzekł z mocy art. 98 k.p.c.

Rozpoznając apelację pozwanego BP., Sąd Apelacyjny skorygował wysokość zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego kosztów procesu, w pozostałym zakresie apelację oddalił. Sąd ten w całości podzielił ocenę prawną dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, które przyjął za własne. Podkreślił Sąd Apelacyjny, że wbrew zarzutom apelującego, prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, iż ze stanowiska syndyka masy upadłości prezentowanego wobec pozwanego nie wynikają jego pretensje do wierzytelności w kwocie 305 955,47 złotych z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez upadłego płatne we wrześniu i październiku 2000 roku. Wskazał Sąd Apelacyjny, iż syndyk odwoływał się jedynie do postanowienia sędziego komisarza z dnia 16 marca 2001 roku zakazującego podejmowania czynności rozporządzających do czasu rozstrzygnięcia powództwa Banku o zapłatę należności objętych cesją. Podzielił też Sąd Apelacyjny ocenę Sądu I instancji w kwestii ważności umowy cesji oraz nieważności złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Prezentując to stanowisko Sąd Apelacyjny wskazał, że we wniosku o złożenie świadczenia do depozytu sądowego wnioskodawca jako upoważnionego do odbioru zdeponowanego świadczenia wskazał tego z wymienionych uczestników, który przedstawi prawomocny wyrok rozstrzygający spór między stronami, a takim wyrokiem nie mógłby być wyrok oddalający powództwo wierzyciela o zapłatę należności. Za prawidłową uznał też Sąd Apelacyjny wykładnię art. 496 k.c. i 470 k.c. uwzględniającą możliwość odebrania przez dłużnika przedmiotu świadczenia z depozytu sądowego dopóki wierzyciel nie zażądał jego wydania. W myśl art. 470 k.c. zobowiązanie wygasa w chwili złożenia do depozytu sądowego dopiero wtedy, gdy wierzyciel odbierze (zażąda wydania) przedmiotu świadczenia z depozytu, w przeciwnym wypadku, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dłużnik może zwolnić się ze zobowiązania wytaczając powództwo o ustalenie, że złożenie do depozytu było „ważne”. Natomiast nie jest „ważne” złożenie do depozytu, jeżeli brak było podstaw materialno-prawnych do takiego złożenia i nie rodzi ono skutków przewidzianych w art. 470 k.c. Oceniając jako prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, że wierzytelności objęte umową cesji nie weszły w skład masy upadłości E. S.A., Sąd

Apelacyjny podzielił też stanowisko tego Sądu, że wydanie postanowienia o odmowie wyłączenia wierzytelności z masy upadłości nie świadczy o sporności wierzytelności w rozumieniu art. 467 pkt 3 k.c. Nadto, nie uzasadniało złożenia do depozytu sądowego zajęcie wierzytelności dokonane w toku postępowania egzekucyjnego, skoro postępowanie to zostało umorzone na skutek ogłoszenia upadłości E. S.A. Reasumując swoje rozważania Sąd Apelacyjny wskazał, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał fakt, że syndyk masy upadłości nie zakwestionował ważności i skuteczności umowy cesji z dnia 19 czerwca 2000 roku dotyczącej dochodzonego przez powoda świadczenia co oznacza, że w istocie nie było sporu o należność, zaś same wątpliwości natury prawnej wywołane statusem E. S.A po ogłoszeniu upadłości i wcześniejszym zajęciu wierzytelności nie uzasadniały złożenia świadczenia do depozytu sądowego. Zarzut pozwanego, że przedmiotowa wierzytelność wchodziła w skład masy upadłości świadczyć miało o zobowiązaniu do dokonywania wpłat na rachunek upadłego prowadzony przez powodowy bank, Sąd Apelacyjny uznał za pozbawiony istotnego znaczenia. Wedle Sądu Apelacyjnego uzasadnione było wskazanie rachunku bankowego E. S.A. w dacie powiadomienia pozwanego o dokonanej cesji, kiedy to zgodnie z umową kredytową wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane miały być płatne w ciężar kredytu obrotowego, natomiast po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności, powód w piśmie z dnia 7 listopada 2000 roku skierowanym do pozwanego jako miejsce spełnienia świadczenia wskazał swój rachunek bankowy. Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Apelacyjny apelację pozwanego jako nieuzasadnioną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

W kasacji opartej na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie art. 467 pkt 3 k.c. w zw. z art. 470 k.c., art. 469 k.c. w zw. z art. 60 k.c., 65 k.c. i art. 31 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 roku Prawo Upadłościowe oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., art. 194 § 1 k.p.c. i art. 233 k.p.c. Powołując się na te podstawy skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy jest niesporne, że przedmiotem zawartej w dniu 19 czerwca 2000 roku przez powoda z E. S.A. umowy przelewu dla zabezpieczenia była wierzytelność z tytułu wynagrodzenia za wykonane przez upadłego w ramach umowy Nr [...]9 roboty budowlane w łącznej kwocie 3 965 001,64 złote.

Z charakteru przelewu dla zabezpieczenia, jako czynności rozporządzającej, wynika, że jego skutkiem jest przejście wierzytelności cedowanej z majątku cedenta do majątku cesjonariusza. Następuje więc zmiana wierzyciela i w miejsce cedenta wchodzi cesjonariusz będący następcą prawnym zbywcy. Pozwany tego skutku umowy przelewu nie podważał twierdząc jednakże, że materialnoprawnym skutkiem ważnego złożenia przez niego przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jest spełnienie świadczenia. To stanowisko pozwanego zakwestionowane zostało przez Sąd Apelacyjny poprzez odmowę przyznania złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego przedmiotu „ważności” w rozumieniu art. 470 k.c. Ocenę tą Sąd Apelacyjny związał z uznaniem, że złożenie świadczenia do depozytu nie odpowiadało ustawie (art. 467 k.c.) bowiem nie było sporu, kto jest wierzycielem. Ocena ta w realiach rozpoznawanej sprawy nie zasługuje na aprobatę. W myśl art. 467 pkt 3 k.c., poza przypadkami przewidzianymi w innych przepisach, dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego, jeżeli powstał spór, kto jest wierzycielem. Powstanie sporu, kto jest wierzycielem zachodzi, gdy do tej samej wierzytelności pretendują co najmniej dwaj wierzyciele. Taka sytuacja w sprawie zachodziła, skoro z żądaniem zapłaty wierzytelności wystąpił do pozwanego powód jak i syndyk masy upadłości E. S.A. Fakt ten, tj. wystąpienia z żądaniem zapłaty przez syndyka masy upadłości E. S.A. z powołaniem się na orzeczenie sędziego komisarza w przedmiocie oddalenia wniosku powoda o wyłączenie z masy upadłości przedmiotowej wierzytelności Sąd Apelacyjny ustala, jednakże z faktu tego wywodzi, iż nie stanowił on o zaistnieniu sporu, skoro sam syndyk nie kwestionował przysługiwania powodowi prawa do wierzytelności. Ten wniosek Sądu Apelacyjnego nie może być uznany za prawidłowy. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku – Prawo upadłościowe, w art. 31 przewidywało specjalny tryb postępowania w przedmiocie wyłączenia z masy

upadłości rzeczy nie należących do upadłego. Osoba mająca prawo do rzeczy, którą syndyk objął od upadłego, mogła żądać wydania tej rzeczy na podstawie art. 29 prawa upadłościowego w trybie postępowania unormowanego we wskazanym przepisie art. 31 prawa upadłościowego. Zgodnie z tym przepisem wniosek o wyłączenie rzeczy z masy upadłości rozpoznaje sędzia komisarz. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że kompetencja do wydania decyzji co do wyłączenia z masy upadłości rzeczy (w rozumieniu nie tylko przepisów art. 45 i następnym k.c. lecz także m. innymi wierzytelności) przysługuje wyłącznie sędziemu komisarzowi, a syndyk masy upadłości ma jedynie głos doradczy czy opiniujący. Na postanowienie sędziego komisarza oddalające żądanie wyłączenia z masy nie służy środek odwoławczy, co nie pozbawia jednak osoby zgłaszającej żądanie ochrony swych praw, bowiem w myśl art. 31 § 3 prawa upadłościowego może ona dochodzić roszczenia o wyłączenie w drodze powództwa przeciwko masie upadłości.

Podnieść też należy, że zastosowanie trybu z art. 31 prawa upadłościowego nie jest uzależnione od przyczyny odmowy wyłączenia rzeczy, zwłaszcza nie jest ograniczone do przypadków, gdy upadły czy też syndyk masy upadłości kwestionują przysługiwanie prawa do rzeczy osobie żądającej wydania rzeczy. Skoro więc syndyk masy upadłości zażądał od pozwanego wypłaty na rzecz masy upadłości E. S.A. wierzytelności, mimo, że upadłość nie mogła się na nią rozciągać, co oznaczało, że objął wierzytelność do masy, a sędzia komisarz wniosku powoda o wyłączenie tej wierzytelności z masy nie uwzględnił, to oczywistym jest, że wierzytelność stała się sporna. W konsekwencji dłużnik dla uniknięcia niebezpieczeństwa zarzutu spełnienia świadczenia do rąk osoby nie uprawnionej (art. 452 k.c.) zasadnie dłużną sumę złożył do depozytu sądowego na podstawie art. 467 pkt 3 k.c. Spór między wierzycielami – z powodem a masą upadłości może być rozstrzygnięty jedynie w procesie przeciwko masie upadłości o jakim mowa w art. 31 § 3 prawa upadłościowego. W świetle powyższych rozważań nie zasługuje też na podzielenie stanowisko Sądu Apelacyjnego, że pozwany w niniejszym procesie nie mógł powołać się na zarzut „ważnego” złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. O ważnym złożeniu do depozytu sądowego można mówić, jeżeli odpowiadało ono zarówno wymaganiom ustawy, jak i treści zobowiązania. Pozwany we wniosku o złożenie przedmiotu świadczenia do

depozytu sądowego wskazał na podstawy swego zobowiązania wobec powoda, podał okoliczności stanowiące o sporności wierzytelności oraz wskazał osobę, której przedmiot świadczenia ma być wydany oraz – jak to wyżej zostało wskazane – prawidłowo, z powołaniem się na rozstrzygnięcie sporu między uczestnikami postępowania, określił warunki, pod którymi wydanie ma nastąpić. Przyjąć w tych warunkach należało, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego miało uzasadnione podstawy materialnoprawne (wyrażone w przepisach art. 509-510 k.c. oraz art. 28-31 prawa upadłościowego), a także formalne, co pozwala na uznanie tej czynności dłużnika za „ważną” w rozumieniu art. 470 k.c.

W świetle powyższych rozważań uzasadnioną jest podstawa kasacji oparta na naruszeniu prawa materialnego przez nie zastosowanie art. 31 prawa upadłościowego oraz błędną wykładnię art. 467 pkt 3 k.c. w zw. z art. 470 k.c. w zw. z art. 60 k.c. i 65 k.c.

Za pozbawione słuszności uznać natomiast trzeba zarzuty odnoszące się do naruszenia wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. skarżący wywodził nie z wadliwości ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego ale z wadliwości wysnutych przez Sąd Apelacyjny wniosków z oświadczeń syndyka masy upadłości E. S.A. i treści postanowienia sędziego komisarza. Wyciągnięcie wniosków co do skutków prawnych tych faktów należy do kwestii prawnych i ocenione zostało w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Za nieuzasadniony uznać też należy zarzut naruszenia art. 194 § 1 k.p.c., bowiem nie może być on skutecznie postawiony Sądowi Apelacyjnemu skoro w postępowaniu apelacyjnym przepis ten, wobec wyłączenia zawartego w art. 391 zd. 2 k.p.c., nie znajduje zastosowania. Bezpodstawny jest też zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. i 386 § 1 k.p.c. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych przepisów skarżący nie wskazał nawet w czym upatruje jego naruszenia, wobec czego nie sposób przyjąć, że ewentualne jego naruszenie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś przepis art. 386 § 1 k.p.c. ma charakter technicznego określenia sposobu rozstrzygnięcia w przypadku uwzględnienia apelacji, zatem nie można mówić o jego naruszeniu w sytuacji, gdy Sąd II instancji apelację oddala.

Zważywszy, że podstawa kasacji oparta na naruszeniu przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona, a zmiana zaskarżonego orzeczenia jest możliwa z uwagi na zasadność podstawy naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy uznał, że stan sprawy upoważnia do stanowczego jej rozstrzygnięcia. Pozwany wykazał ważność złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, co w myśl art. 470 k.c. uprawnia go do powołania się w niniejszym procesie o zapłatę świadczenia na zarzut spełnienia świadczenia.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, a o kosztach postępowania za wszystkie instancje rozstrzygnął z mocy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ i 391 k.p.c.